

dr hab. Tomasz Kaczmarek prof. UŁ  
Instytut Romanistyki  
Uniwersytetu Łódzkiego

## Recenzja

rozprawy doktorskiej Pani mgr Anny Swobody

pt. *La prose de Ken Bugul : entre le réel et le surnaturel*

(*Proza Ken Bugul: między realnym a nadprzyrodzonym*)

(Uniwersytet Śląski, Wydział Filologiczny, 2019)

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska Pani Anny Swobody wpisuje się w nurt badań literaturoznawczych, które zajmują się interesującym zagadnieniem fantastyczności w literaturze. Praca ta stanowi ciekawą próbę ukazania kobiecego aspektu prozy senegalskiej pisarki Ken Bugul (ur. 1947), w której przenikają się wzajemnie elementy nadprzyrodzone i realne. Współistnienie tych dwóch wymiarów jest, zdaniem Doktorantki, kluczem do zrozumienia całej, różnorodnej, wielowątkowej i wielopłaszczyznowej twórczości afrykańskiej prozatorki. Ta perspektywa pozwala Autorce na ukazanie oryginalnych cech pióra afrykańskiej twórczyni, cieszącej się międzynarodowym uznaniem. Rozprawa przybliży czytelnikowi także dziedzictwo literackie Czarnego Lądu, które odgrywa coraz większą rolę w literaturze światowej. Choć pisano o *Négritude* – ruchu literackim zapoczątkowanym w 1930 roku w reakcji na rozwój kolonializmu i rasizmu (jego twórcami byli przede wszystkim mężczyźni, m.in. poeta i polityk senegalski Léopold Sédar Senghor) – to jednak wciąż za mało powstaje książek o literaturze kobiecej w Afryce. Często marginalizowana, czy wręcz pomijana przez krytykę, owa literatura (pisana w języku francuskim) bujnie rozwija się począwszy od lat 1970. Dzięki m.in. teoriom postkolonialnym i feministycznym (do których Doktorantka odwołuje się w swej dysertacji), literatura ta została wreszcie zauważona. Należałoby więc już na wstępie podkreślić, że **w tym kontekście rozprawa jest nowatorska**. Ken Bugul, znana polskiemu czytelnikowi chociażby dzięki przekładom jej dwóch powieści

(*Widziane z drugiej strony, Ulica Félix-Faure*), nie doczekała się dotychczas rzetelnego studium poświęconego twórczości tej pisarki – przedstawiona do oceny monografia bezsprzecznie wypełnia tę lukę. Praca składa się z dwóch części (na część pierwszą przypadają trzy rozdziały, na część drugą – dwa rozdziały), wstępu, zakończenia, bogatej bibliografii oraz streszczeń w języku angielskim i polskim.

We wstępie Pani Swoboda przedstawia życie i twórczość Ken Bugul (właściwie Mariétou Mbaye Biléomy) na tle bogatej literatury afrykańskiej. Ken Bugul jest jedną z najciekawszych współczesnych pisarek na Czarnym Lądzie. Jej literacki pseudonim – Ken Bugul oznacza w języku jednego z senegalskich ludów wolof: „tę, której nikt nie chce”, czy po prostu „niechcianą” – ów przydomek nadawany jest kobietom rodzącym martwe dzieci. W przypadku afrykańskiej autorki nawiązuje on bezpośrednio do trudnych relacji między pisarką i jej matką. Jak nam wyjaśnia Doktorantka, Ken Bugul przybiera ten pseudonim artystyczny także po to, aby uchronić się przed konsekwencjami publikacji zbyt odważnej książki. W dysertacji dowiadujemy się również o trudnym życiu pisarki, która doświadczyła wielu upokorzeń ze zarówno swego partnera jak i społeczeństwa. Mariétou Mbaye Biléoma kształciła się w Europie, przez wiele lat mieszkała we Francji, w Belgii i pracowała dla UNESCO. Po powrocie do Senegalu, swej ojczyzny, wyszła za mąż, stając się dwudziestą ósmą żoną marabuta. Po śmierci męża ponownie wstąpiła w związek małżeński i przeprowadziła się do Beninu, gdzie mieszka do dziś. Obecnie, poza pisarstwem, prowadzi galerię sztuki miejscowego rękodzieła. W roku 2000 otrzymała prestiżową nagrodę Grand Prix Littéraire de l’Afrique Noire, a trzy lata później, została wyniesiona do rangi Chevalier dans l’Ordre des Arts et des Lettres du Ministère de la Culture et de la Communication de la République Française.

Ken Bugul w swojej twórczości opisuje losy afrykańskich kobiet, które ukazane są jako ofiary tradycyjnej Afryki, nie pozwalającej im na jakąkolwiek emancypację. Pisarka, która słusznie zaliczana jest do autorek zaangażowanych, podejmuje więc w swych powieściach problematykę nadwężonej kondycji kobiet, pragnąc je wyzwolić z dominacji fallokratycznego porządku społecznego. Staje również w obronie jednostki stłamszonej przez grupę większościową. Pisarstwo jest dla niej również swego rodzaju terapią, a przede wszystkim środkiem pozwalającym na poszukiwanie własnej tożsamości. To dzięki niemu może zmierzyć się z traumami swego dzieciństwa, trudnego dorastania bez miłości rodzicielskiej, ale i dorosłego życia naznaczonego przemocą. Jak podkreśla Doktorantka,

sama autorka nie czuje się pisarką, określając siebie raczej jako osobę, która „pragnie stać się pisarką”.

W części pierwszej rozprawy (SURNATUREL: AMBIVALENCE FACE À L'IRRATIONNEL) Pani Swoboda skupia się na elementach nadprzyrodzonych (fantastycznych, baśniowych i niezwykłych), które występują w twórczości senegalskiej pisarki (na podstawie takich powieści jak: *Le Baobab fou*, *La Folie et la Mort*, *De l'autre côté du regard*, *Rue Félix-Faure*, *La Pièce d'or*, *Aller et Retour* i *Cacophonie*) i które nie zostały jeszcze pod tym kątem gruntownie zbadane przez specjalistów i krytyków literatury. W analizie motywów nadprzyrodzonych Autorka wykorzystuje zarówno zachodnie, jak i afrykańskie badania nad naturalnością w literaturze (m.in. Pierre M. Abossolo, Xavier Garnier, Abdourahman Ismaël Abdourahman, Mohamadou Kane czy Gibert Doho). Takie podejście pozwala Doktorantce podkreślić różnorodność i hybrydyczność wymiaru nadprzyrodzonego, który jest wszechobecny w prozie senegalskiej pisarki. Ta część pracy składa się z trzech rozdziałów, w których zostały porównane takie motywy jak: nadnaturalne zjawiska, byty, czy budzące niepokój obiekty i postacie. W rozdziale pierwszym Autorka koncentruje się na elementach fantastycznych. Na wstępie swych rozważań zarysowuje genezę powstania gatunku w Europie i porównuje go z jego odpowiednikiem afrykańskim, by w dalszym toku wywodów poddać analizie różne aspekty fantastyczności, zwracając przy tym baczna uwagę na konstrukcje diegezy, które określają wszystkie elementy fantastyczne składające się na świat przedstawiony w dziełach Ken Bugul. W rozdziale drugim Doktorantka zajmuje się baśniowością i gatunkami jej pokrewnymi (jak np. science-fiction), przedstawia definicję i specyfikę pojęcia, które różni się tym od fantastyczności, iż wymiar nadprzyrodzony w niej występujący nie wywołuje zdziwienia postaci, bowiem jest on częścią jej życia codziennego. Ostatni rozdział poświęcony jest elementom „niezwykłym”, gdzie tak czytelnikowi, jak i bohaterom, zostaje racjonalnie objaśniona natura zjawisk nadprzyrodzonych. Porządek świata przedstawionego nie zostaje naruszony, a odbiorca dowiadyuje się, że u podłoża lęków pojawiających się w obliczu „zjawisk paranormalnych” leżą jego niewiedza i przesady.

Część druga rozprawy (RÉEL: FRAGMENTATION ET PLURALITÉ DU SUJET) obejmuje analizę „elementów realnych” na przykładzie głównych bohaterek występujących w badanych dziełach. Wstępna analiza powieści Ken Bugul skłania do stwierdzenia, iż mamy do czynienia z utworami „autobiograficznymi”. Niemniej, fragmentaryczna forma, rozproszone

epizody, brak chronologii nie ułatwiają odczytania jej dzieł jedynie w tej perspektywie. Choć motywy autobiograficzne są wszechobecne, to jednak pisarka bardziej opiera się na pewnych wydarzeniach z własnego życia, bo stworzyć zupełnie nową, literacką rzeczywistość, wychodzącą poza ramy realistycznie przedstawionego świata. Doktorantka dowodzi, iż w przypadku prozy senegalskiej twórczyni należałoby raczej mówić o „autofikcji” niż o „klasycznej” formie autobiografii. Kwestia ta jest o tyle ważna, ponieważ dotyczy „elementów realistycznych”, które bezsprzecznie występują w tekstach Mariétou Mbaye Biléomy. Ta estetyka została już dobrze rozpoznana przez krytykę, która wydaje się jednak pomijać obecność równie ważnych elementów fantastyczności – a te, w konfrontacji z tymi pierwszymi są tak naprawdę głównymi atrybutami twórczości senegalskiej pisarki. Dlatego też Pani Swoboda ukazuje dzieła afrykańskiej autorki nie zapominając, a nawet uwypuklając współistnienie tych dwóch tylko pozornie antynomicznych rzeczywistości, które stanowią o wyjątkowości pióra Mariétou Mbaye Biléomy. W tym kontekście łatwiej uchwycimy złożoność i wielowymiarowość głównych postaci kobiecych, które tak naprawdę są różnymi wcieleniami tego samego podmiotu. „Ta polifonia, jak słusznie zauważa Doktorantka, odzwierciedla brak zakorzenienia postaci oraz jej wieloraką tożsamość”. Bohaterki, które kreuje Ken Bugul na swoje podobieństwo są, tak jak i ona, zawieszane pomiędzy bardzo różnymi kulturami. W pierwszym rozdziale Pani Swoboda skupia się na bohaterce, która żyje w realiach Senegalu. Przedstawia jej żywot na tle panujących tam stosunków społecznych: rodziny, relacji osobistych, nie zapominając o statusie jednostki w zbiorowości. W kolejnym rozdziale postać kobieca ukazana jest również w analogicznym kontekście społecznym, tyle że bohaterka emigruje z własnego kraju i wiecie żywot z dala od niego. Na obcym gruncie bohaterka senegalskiej pisarki czuje się zagubiona i popada w rozpacz. Ten stan ducha wynika z utraty tożsamości, której bezradnie poszukuje. W ogólnym rozrachunku można ją zdefiniować, jak to wiele razy podkreśla Doktorantka, poprzez traumy protagonistki, samotność, chęć wyrwania się z oków depresji czy chaosu. Ukazanie rozszczerzonej osobowości postaci dało więc swój wyraz w jej fragmentarycznej i wielowymiarowej konstrukcji „psychologicznej”.

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska Pani Anny Swobody proponuje więc nową i bardzo interesującą perspektywę badawczą wielowymiarowych powieści Ken Bugul, które można zaliczyć do nurtu literatury nie tylko migracyjnej, ale i nadnaturalnej. W konkluzji Pani Magister raz jeszcze zwraca uwagę na ciągłe przeplatanie się elementów nadprzyrodzonych i rzeczywistych w twórczości senegalskiej pisarki, które pozwalają Jej

stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że poddane analizie utwory mieszczą się w oryginalnej estetyce fantastyki podejmującej również kwestie społeczne, emancypacji kobiet, czy po prostu walki o wolność jednostki we współczesnym świecie. Z rozważań przeprowadzanych przez Doktorantkę w rozprawie wynika jasno, że Mariétou Mbaye Biléoma stworzyła nową jakość, którą Badaczka słusznie analizuje z różnych perspektyw. Konfrontuje elementy nadprzyrodzone (fantastyczne, baśniowe i niezwykle) z matrycą świata odpowiadającą estetyce realistycznej. Wyjątkowość prozy Ken Bugul charakteryzuje się bowiem heterogenicznością formy i hybrydycznością gatunkową, której nie sposób ująć w łatwe i utarte schematy. Ta różnorodność formy pisarskiej potwierdza, iż autorka *Ulicy Félix-Faure* nie jest twórczynią jedynie lokalną (związaną z kulturą Senegalu), ale pisarką światową, której uniwersalizm jest coraz bardziej doceniany poza granicami Czarnego Lądu. Tezę, którą sobie Pani Magister postawiła na wstępie pracy, skrupulatnie i konsekwentnie przedstawia, dowodząc oryginalności pióra senegalskiej autorki.

Odnosząc się do strony redakcyjnej rozprawy z satysfakcją stwierdzam, że została ona przygotowana z właściwą starannością. Styl, dbałość o poprawność językową czy rzetelność w stosowanym zapisie bibliograficznym zasługują na pozytywne przyjęcie. **Uważam, iż przedstawiana rozprawa doktorska powinna ukazać się w formie książkowej.** Oczywiście, jak w przypadku większości prac tej objętości, zdarzają się pewne usterki, mają one jednak charakter incydentalny. Ze względu na recenzencką powinność wskażę jedynie na bardzo drobne niedoskonałości: stawiałbym kropkę po cudzysłowie, na przykład *le couloir de la mort* » (2017 : 139), zamiast *le couloir de la mort.* » (2017 : 139); unikałbym podwojonego „p” (np. p. 433–434 zamiast pp. 433–434). Autorka stosuje błędny apostrof, na przykład na stronie 9 jest: *d'écrire*, zamiast *d'écriture*, jednak ten zapis występuje prawie na każdej stronie maszynopisu, dlatego też należałoby przeczytać dokładnie całą pracę, żeby wyeliminować te „niedociągnięcia” przed publikacją. Stosowałbym półpauzę (–) zamiast dywizu (-) w przypisie, na przykład (2013 : 35–36) zamiast (2013 : 35 - 36); unikałbym wszelakich określeń także tych odwołujących do konsultowanych przez Autorkę stron internetowych, a długie cytaty (więcej niż 3 linijki) powinny stanowić oddzielny akapit (*por.* s. 159).

Podsumowując: niezaprzeczalnym, naukowo-analitycznym i oryginalnym wkładem Pani Anny Swobody są przeprowadzone przez nią badania, które bezsprzecznie mogą stanowić punkt wyjścia do kolejnych wartościowych analiz. Pani Magister posiada gruntowną wiedzę literaturoznawczą oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Biorąc pod uwagę wszystkie poddane ocenie aspekty rozprawy, stwierdzam **ponad wszelką wątpliwość, iż dysertacja doktorska Pani mgr Anny Swobody w pełni spełnia wymogi stawiane tego typu pracom i zasługuje na wyróżnienie. Tym samym wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Łódź, 13 maja 2019



dr hab. Tomasz Kaczmarek  
profesor Uniwersytetu Łódzkiego